

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144 14, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

16 b. radnych na ławie oskarżonych Urząd prokuratorski w Łodzi pociągnął do odpowiedzialności karnej uczestników krwawych zajęć w radzie miejskiej Rozprawa w sądzie grodzkim odbędzie się w pierwszych dniach sierpnia

Jak się dowiadujemy z najbardziej miarodajnego źródła, prokurator przy łódzkim sądzie okręgowym p. Z. Kałapski przesłał już do sądu grodzkiego akta sprawy i

AKT OSKARŻENIA PRZECIWKO 16 CZŁONKOM ROZWIĄZANEJ RADY MIEJSKIEJ M. ŁODZI,

oskarżonym o wywołanie zajęć względnie udział w krwawych awanturach na pamiętnym posiedzeniu plenum rady miejskiej w dniu 28 maja r. b.

Zajęcia te, jak sobie Czytelnicy przypominają, odbiły się głośnym echem w całym kraju, a na wet poza granicami Polski, gdzie prasa szeroko rozpisywała się o krwawych ekscesach w łódzkiej radzie miejskiej.

Krwawe posiedzenie

W dniu 28 maja r. b. połała się po raz pierwszy **KREW W RADZIE MIEJSKIEJ.** Wystąpienie sprowokowane zostało przez endecję, która, wskutek choroby jednego z jej radnych znalazła się w mniejszości. Dzięki temu udało się w czasie debat nad trzecim czytaniem budżetu przywrócić szereg pozycji, skreślonych poprzednio przez obóz narodowy.

PRZYWRÓCONO POZYCJĘ na remunerację, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, dodatki funkcyjne itp. w wysokości 300,000 zł., oraz subwencję w wysokości 105,000 zł. dla teatru miejskiego.

Po uchwaleniu tej ostatniej pozycji r. Konrad Urbach (PPS) zawołał ze swego miejsca:

„NIECH ŻYJE KULTURA POLSKA!

Precz z kulturą hitlerowską i polskimi hitlerowcami!

Okrzyk ten wyzyskali endecy dla rozpętania burzy i skandalu.

Zaczął się od tupania nogami, walenia w pulpity, a skończyło się na formalnej **BÓJCE NA KRZESŁA I STOŁY.**

Endecy nie zadowolili się rzucaniem krzesel. Na niektórych już rannych radnych, jak Nutkiewicz, Golińskiego i in. rzucili się z pięściami. Szczególną agre-

sywność wykazywali osławieni radni mec. Kowalski, Koźuchowski, Czernik, Miłoch, Kwiatkowski, dr. Rostkowski.

Na miejsce awantur przyjechały wszystkie **KARETKI POGOTOWIA RANTUNKOWEGO.**

Radny Nutkiewicz (socjalista) przewieziony został z pękniętą czaszką do szpitala. Innych, jak r. Golińskiego, pos. Mineberga, lekarze opatrzyli na miejscu.

Awanturę zlikwidowała policja, która wkroczyła na salę. Na miejsce przybyły naczelnicy władz bezpieczeństwa, które

WSZCZĘŁY ŚLEDZTWO przesłuchując poszkodowanych,

radnych, dziennikarzy, urzędników miejskich i woźnych magistrackich.

Art. 128 K. K.

W wyniku tego dochodzenia które trwało kilka tygodni, prokuratura przy łódzkim sądzie okręgowym

POSTAWIŁA W STAN OSKARŻENIA 16 RADNYCH.

Stoją oni pod zarzutem popełnienia czynu, przewidzianego w art. 128 kodeksu karnego.

Artykuł ten mówi: **„KTO PODCZAS ZAJĘĆ URZĘDOWYCH ORGANU PAŃSTWOWEGO, LUB SAMORZĄDOWEGO W SIEDZIBIE LUB**

POZA SIEDZIBĄ URZĘDU ZACHOWUJE SIĘ W SPOSÓB NIEPRZYZWOITY, PODLEGA KARZE ARESZTU DO MIESIĘCY 6 LUB GRZYWNY“.

Stan faktyczny art. 128 jest w pewnym stopniu uzupełnieniem zniewagi urzędu, zagrożonej w art. 127. Art. 127 K. K. mówi, że „kto w miejscu lub w czasie zajęć urzędowych albo publicznie znieważa władzę, urząd, wojsko, lub marynarkę wojenną albo ich jednostki, podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny“.

Rozprawa w sierpniu

Komentarz do tego artykułu mówi między innymi: Podstawa obu artykułów jest

niemal ta sama, jednakże w art. 128, z którego oskarżeni są radni łódzcy, chodzi raczej o wykroczenie, które zostało podniesione do poziomu występku i umieszczone w kodeksie karnym.

Bliższego określenia, na czym polega nieprzyzwoite zachowanie się kodeks nie podaje. Należy przez to przypuszczać, że chodzi tutaj o jedno z tych działań, które będzie niejako słabszym stopniem zniewagi, przewidzianej w art. 127.

Ze źródeł nieoficjalnych dowiadujemy się, iż proces przeciwko 16 radnym odbędzie się **W PIERWSZYCH DNIACH SIERPNIAR B.**

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, sprawa rozpatrzona zostanie przez sąd grodzki w jednej z sal sądu okręgowego, a to ze względu na stosunkowo wielką liczbę oskarżonych, oraz znaczną liczbę świadków, wezwanych przez władze.

16 oskarżonych

Prokuratura pociągnęła do odpowiedzialności karnej za udział w awanturach i bójce w radzie miejskiej w dniu 28 maja roku bież. na tem posiedzeniu

JEDENASTU ENDEKÓW, TRZECH SOCJALISTÓW I DWUCH ŻYDÓW.

Oskarżonymi są następujący radni miejscy:

Prezes stronnictwa narodowego w Łodzi, mec. Kazimierz **KOWALSKI**, Antoni **CZERNIK**, Antoni **BELKA**, Franciszek **MILŁOCH**, Wincenty **KOZUCHOWSKI**, Aleksander **STOLAREK**, Józef **KWIATKOWSKI**, Stanisław **GONERA**, Walenty **SOŚNICKI**, Roman **SIEDLANOWSKI** i dr. Czesław **ROSTKOWSKI** (endecja), Janusz Konrad **URBACH** i Stanisław **GOLIŃSKI** (PPS), Lew **HOLENDERSKI** (Poalej Sjon), adw. Józef **WAJCMAN** i Abram **Chunasztajnsznajder** (żydzi).

Proces b. radnych miejskich, który będzie epilogiem głośnych zajęć w łódzkiej radzie miejskiej wywołał w szerokich kręgach społeczeństwa wielkie zainteresowanie.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Zagadkowe samobójstwo w klatce schodowej przy ul. Piotrkowskiej 90

Wezoraj na kilka minut przed zamknięciem bramy mieszkańcy domu Nr. 90 przy ul. Piotrkowskiej zostali zaalarmowani odgosem wystrzału rewolwerowego.

Wystrzał ten usłyszał również dozorca domu, który wybiegł z mieszkania i skierował się w stronę frontowej klatki schodowej.

Tu zaraz na pierwszych stopniach zauważył leżącego w kałuży krwi młodego mężczyznę. Natychmiast zaalarmowano

pogotowie i po kilku chwilach na miejsce przybył dr. Frank w karetce pogotowia miejskiego.

Przybyli również zaalarmowani funkcjonariusze policji. Rana postrzałowa skroni i zaciśnięty kureczowo w rękę rewolwer wskazywały wyraźnie na to, że nieznamy popelniał samobójstwa.

Ponieważ stan denata był bardzo groźny, lekarz pogotowia przewiózł go do szpitala św. Józefa na ul. Drewnowską.

Jak wynika z dokumentów

znalezionych przy samobójcy, jest to 25-letni Machel Neumark z zawodu kupiec, stały mieszkaniec m. Koluszek.

Samobójstwo zostało popelnione rewolwerem kal. 7,65 mm.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie, celem ustalenia powodów zagadkowego samobójstwa.

Jak się dowiadujemy, stan denata jest bardzo groźny i lekarze nie mają nadziei na utrzymanie go przy życiu.

Powódź w stanie N. York

Rzeki wystąpiły z brzegów, zalewając okolice

NOWY JORK, 9 lipca. (PAT). W Albany (w st. N. York) zatonęło wskutek powodzi 40 osób. Rzeki wystąpiły z brzegów, wyrządzając szkody oceniane na 1¹/₂ milionów dolarów.

Tysiące ludzi zostało bez dachu nad głową.

W Birmingham w kanale woda podniosła się o 7 mtr., zawała dwa mosty i zalała większą część miasta. Tysiące robotników i pracowników zostało

odejtych w miejscach pracy od swoich domostw.

Rozmiary powodzi w stanie Nowy Jork przewyższają notowane w kronikach tego stanu.

Ulewa trwa już od soboty. — Poziom rzek podnosi się w zaskarżający sposób. Jezioro Seneca, liczące 191 klm. kw. podniosło się od soboty o 43 cm.

NOWY JORK, 9 lipca. (PAT). W Albany poziom wody zaczął się dzisiaj obniżać. Mieszkań-

cy zalanych domów zaczęli do nich powracać.

Ustupająca woda pozostawia warstwę szlamu, która w niektórych miejscach sięga od 5 do 7 stóp.

W trzech miejscowościach, które ucierpiały w katastrofie wybuchł dzisiaj pożar, który spowodował wielkie straty. — Wydano zarządzenia, mające na celu zapobieżenie epidemji tyfusu.

B. B. zmienia nazwę i ludzi

Wybory do sejmu odbędą się 8-go, a do senatu - 15 września

Narady b. premierów na temat kampanji wyborczej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Mowa premiera Sławka, wygłoszona w prezydjum rady ministrów na pożegnalnej herbacie znajduje liczne komentarze wśród posłów nietylko należących do opozycji, ale i do obozu rządowego.

Zwraca się uwagę na to, że po raz pierwszy od śmierci Marszałka Piłsudskiego zabral głos p. premier Sławek, przedstawiając swój program, jednakże program ten nie ma nic wspólnego z zagadnieniami gospodarczymi, a to dlatego, że sprawy gospodarcze p. premier eliminuje ze swoich agend i decyzji.

Zwycięstwo grupy pułkowników

W mowie p. premiera znajdują się bardzo ważne wskazania które komentowane są jako koniec walki między poszczególnymi grupami w obozie sanacyjnym i jako zwycięstwo grupy pułkowników.

W ten sposób opowiadania, jakie w kołach politycznych krążyły od dłuższego czasu, czy to o grupie generałów, czy też o jednym generale, którego nazwiska nie wymieniamy, uważać należy jako całkowicie nieaktualne.

Ważne jest w mowie p. premiera Sławka podkreślenie, że odpowiedzialność za rządzący w przyszłości spadnie na tych, którzy po 1928 roku zachowali wierność dla obozu pomajowego.

Najciekawszym, a zarazem najdonioślejszym w mowie premiera jest fakt, że ani słowem nie wspomniał o stronnictwach opo-

słów i senatorów stronnictwa rządowego.

Już obecnie są w toku bardzo skrupulatne prace, zmierzające

Przez **VADEMECUM** BIELSZE ZĘBY ŚWIEŻY ODDECH

zycyjnych i żadne słowo groźby pod adresem tej opozycji nie padło.

Nowa nazwa...

P. premier nie zaznajomił swoich słuchaczy, jak w przyszłości wyglądać będzie grupa rządowa w parlamencie, chociaż nazwa nowego ugrupowania w nowym sejmie jest już znana.

ZAMIAST BB. BĘDZIE DZIAŁAŁ ZWIĄZEK PRACY SPOŁECZNEJ.

Wszyscy czołowi działacze tego obozu w kraju otrzymali polecenie przeprowadzenia reorganizacji BB. w kierunku Związku Pracy Społecznej — z tem, że do tej nowej organizacji poza BB. mają być dopuszczone inne grupy w terenie. Misję zreorganizowania BB. otrzymał dotychczasowy generalny sekretarz stronnictwa pos. Brzek-Osiński.

...i nowy skład

Ze słów p. premiera, skierowana do posłów BB., że „w obecnym zespole już się przy pracach nie zbierzemy“ — widoczny jest zamiar przeprowadzenia gruntownych zmian wśród po-

do ustalenia przyszłych kandydatów.

Badanie to polega na ustalaniu pracy dotychczasowych poszczególnych posłów i senatorów w ich okręgach wyborczych ustalanie ich wpływów i popularności wśród wyborców itp.

Odpartyjniłone mandaty

Hasło frontu przeciwpartyjnego, rzucone wobec wszystkich stronnictw opozycyjnych i uwzględnione z całą skrupulatnością w ordynacjach wyborczych odnosi się ma również do samego stronnictwa rządowego, gdzie — jak wiadomo — znajdują się rozmaite ugrupowania i zespoły.

Nie brak głosów, że ci posłowie i senatorowie, którzy tym grupom i zespołom przewodzą, nie mogą już więcej liczyć na to, że uzyskają mandaty odpartyjniłone w sejmie. Pozatem koła rządowe zastanawiają się, jak należy się zachować wobec rzuconej paroli stronnictw opozycyjnych zbrojkotowania wyborów.

Antidotum bojkotowe

Jako najlepsze antidotum uważane jest wysunięcie odpowied-

niech kandydatów i w ten sposób hasło bojkotu będzie znacznie osłabione i w wielu okręgach, zwłaszcza ludność chłopska da się zachęcić do głosowania.

Jeśli już mowa o ludności chłopskiej, to zanotować należy pogłoskę, wprowadzoną, że rzekomo byłyby premier Witos, bawiający na emigracji w Czechosłowacji, przesłał dyrektywy swoim dawnym współpracownikom jak mają się zachować w nadchodzącej kampanji wyborczej.

Dyrektywy Witosa

Dyrektywy idą w tym kierunku, że w tych okręgach, gdzie wysunięci będą kandydaci chłopsi, należący do dawnego stronnictwa Witosa, t. j. Piasta, nie należy prowadzić bojkotu. Duże zainteresowanie budzi stanowisko Z. Z. Z.

Podobno w czasie ostatniej rozmowy b. prem. Moraczewskiego przywódcy tej organizacji z p. premierem Sławkiem nie doszło do porozumienia, przy czym rozmowa ta miała być pozbawiona momentów dramatycznych. Swoje stanowisko Z. Z. Z. rozstrzygnął 21 lipca na kongresie.

W ministerstwie spraw wewnętrznych praca skupiona jest w akcji wyborczej. Wszyscy urzędnicy, którzy mają kontakt z akcją wyborczą, otrzymują urlopy w jesieni. Przypuszczalnie, co już kilkakrotnie zapowiadano, załęży kołom decydującym, aby

okres wyborczy był możliwie najkrótszy.

Narady nad terminem

Dzisiaj albo jutro zostaną ogłoszone w „Dzienniku Ustaw“ ustawy o ordynacji wyborczej do sejmu, do senatu i o wyborze prezydenta Rzplitej. Tymczasem o czą się już narady w prezydjum rady ministrów na temat terminu wyborów do sejmu i do senatu. Niezależnie od tego odbędą się narady b. premierów na temat kampanji wyborczej, terminu i pewnych decyzji gospodarczych, po czym odbędzie się ostateczna narada na Zamku, u pana Prezydenta, przy współudziale p. premiera, generalnego inspektora sił zbrojnych gen Rydza Śmigłego i min. Becka.

Dekret o rozwiązaniu sejmu i senatu zostanie podany wraz z umotywowaniem rozwiązania, albowiem termin upływności kadencji obecnych izb przypada dopiero na jesień. **WYBORY ODBĘDĄ SIĘ PRAWDOPODOBIE 8 WRZEŚNIA DO SEJMU I 15 WRZEŚNIA DO SENATU,** o ile p. Prezydent nie skorzysta z przysługującego mu na mocy konstytucji prawa wyznaczenia wyborów w ciągu 30 dni.

Dopiero po wyborach do sejmu i senatu nastąpi zmiana rządu, przyczem, jak mówią, P. PREMIER SŁAWEK USTĄPI wówczas na rzecz premiera gospodarczego.

Nie jest również wykluczone, że po tych wyborach nastąpi również elekcja

Hess odkomenderowany do Gdańska

Protest opozycji przeciwko masowym aresztowaniom urzędników

GDAŃSK, 9. 7. (Tel. własny „Głosu Porannego“).

Pomimo ciężkiej choroby przybył samolotem do Gdańska minister Rzeszy Rudolf Hess, zastępca Hitlera, aby uczynić ostateczną, rozpaczkową próbę powstrzymania katastrofy gospodarczej, wywołanej przez tutejszy rząd. Hess nagle przerwał swój pobyt kuracyjny i, nie bicząc na poważny stan zdrowia, udał się do Gdańska.

Trudności w Gdańsku są nie tylko poważne, źródłem ich jest zarówno fala drożyzny, którą spowodował spadek guldena, jak również nęporozumienia z Polską w sprawach walutowych, oraz fiasco praw oszczędnościowych, odrzuconych przez opozycję. Tajemnicze aresztowania ostatnich dni wskazują na niebezpieczeństwo wewnętrznych zamieszek. Poza tem zdaje się, że nastąpił kryzys również wewnątrz narodo-wo-socjalistycznej partji Gdańska. W związku z tem powrócił byłego prezydenta senatu gdańskiego d-ra Rauschninga nabierać specjalnego znaczenia.

Ze hitlerowcy niemiecscy zachowują się w Gdańsku pod okiem komisarzy ligi narodów zupełnie tak, jakgdyby znajdowali się w Niemczech, wskazuje wydarzenie, które miało miejsce na parowcu duńskim „J. C. Jacobson“.

słojącym w porcie gdańskim. — Hitlerowcy w mundurach wdali się na pokład okrętu i usiłovali uprowadzić palacza, podejznanego o uprawianie agitacji antyhitlerowskiej. Kiedy palacz zaczął się bronić, hitlerowcy zaczęli go bić pałkami gumowymi. A czkołwiek kapitan, który nadbiegł na tę scenę, zwrócił im uwagę, że znajdują się wedle prawa na terytorjum duńskim, hitlerowcy wezwali dwóch policjantów i kazali odprowadzić związanego palacza do więzienia. — Z więzienia policyjnego zwolniono go dopiero po upływie 20 godzin, po energicznej interwencji konsulatu duńskiego.

Interwencje p. Bestera

GDAŃSK, 9 lipca. (PAT). — Gdański sąd apelacyjny odrzu-

cił sprzeciw zgłoszony przez nadprokuratora co do zwolnienia z aresztu śledczego emerytowanego 71 letniego nadradcy senatu Webera i sekretarza policejnego Challa, którzy, jak wiadomo, następnie osadzeni zostali przez policję w areszcie ochronnym. W związku z dalszym więzieniem tych dwóch urzędników, wysoki komisarz ligi narodów Lester interwenjował w senacie. Zażalenie wnieśli również ich adwokaci.

Katastrofa kolejowa

Rany odniosło 30 osób
PRAGA, 9 lipca. (PAT). — W pobliżu Pilzna wykołcił się wczoraj pociąg pośpieszny. Parowóz, tender i wagon służbowy przewróciły się. 27 osób odniosło lekkie obrażenia, a maszynista, palacz i konduktor zostali ciężko ranni.

Surowy wyrok na redaktora organu narodo-socjalistycznego

GDAŃSK, 9 lipca. (PAT). — Sąd gdański skazał dziś na czelonego redaktora organu narodo-socjalistycznego „Der Danziger Vorposten“ Żarskiego na 3 miesiące więzienia za obrazę b. prezydenta senatu Rauschninga, w artykule ogłoszonym w dniu 7 kwietnia t. j. dniu wyborów. Wyrok sądu gdańskiego wywołał w Gdańsku duże wrażenie. Red. Żarski zamieścił w swym piśmie komentarz, w którym ostro atakuje sąd, oświadczając, że sędziowie którzy nie znają takich pojęć jak wierność dla idei i wierność dla Boga, nie są powołani do sądczania narodo-socjalistów.

Honor zawodowy korespondentów prasy zagranicznych

Związek korespondentów prasy zagranicznych w Berlinie

wszczał postępowanie przeciwko swemu członkowi, korespondentowi „Neues Wiener Tageblatt“ Edwardowi Penkali, który, jak wiadomo, był aresztowany w czerwcu w Gdańsku za artykuł, opublikowany w swym piśmie. Podczas śledztwa Penkalla wydał, jako swego informatora, przewodniczącego frakcji niemiecko-narodowych, adwokata Weise. Aby uzyskać zwolnienie z aresztu podpisał Penkalla potem deklarację, w której oskarża adwokata Weise, że udzielił mu fałszywych informacji. Skutek tego był taki, że narodo-wo-socjalistyczna większość sejmu gdańskiego wniosła netykalność poselską Weisego i w ten sposób umożliwiła przeciwko niemu postępowanie karne.

„Związek korespondentów prasy zagranicznych“ w Berlinie nie piętnuje postępek Penkalla jako ciężkie naruszenie honoru zawodowego. Jeszcze przed wydanym orzeczeniem w jego sprawie Penkalla wystąpił z organizacją zawodowej dziennikarzy

Mr. Ciano



zię Mussoliniego mianowany zo-
stał ministrem prasy i propa-
gandy.

General George



pierwszy kwatermistrz francu-
ski, zastępować będzie szefa szta-
bu głównego Francji gen. Gama-
lina podczas jego nieobec-
ności.

Sfraszliwy wybuch składu prochu

SOFJA, 9. 7. (Tel. własny. —
W poniedziałek wieczorem
wybuchł wielki pożar w Tatar-
Pazardzyk w sklepie z bronią.

W krótkim czasie cały budy-
nek wraz ze znajdującym się
obok składem materiałów wy-
buchowych został ogarnięty
przez płomień. Skład prochu
wyleciał w powietrze; dwaj o-
gniomistrzowie zostali zabici, 7 o-
dniosło ciężkie rany. Pozatem ra-
niony jest policjant i wielu
przechodniów. Dopiero późnym
wieczorem pożar ugaszono..

Olbrzymi pożar zniszczył składy drzewa

TALLIN, 9 lipca. (PAT). —
Na półwyspie Koppel wybuchł
dzisiejszej nocy olbrzymi pożar,
który zniszczył składy drzewa
i budynki fabryczne, ogólnej
wartości pół miliona koron.

Silny wiatr podsycał ogień
tak, iż wkrótce cała północna
część półwyspu stała w płomie-
niach.

W czasie akcji ratowniczej
zginął jeden strażak, a kilku z
nich odniosło ciężkie rany. Na
miejsce katastrofy wysłano od-
działy wojskowe. Po kilkugo-
dzinnej pracy udało się zabez-
pieczyć zamieszkałą dzielnicę
miasta i stocznię.

Wynurzenia wodza „Croix de Feu” Plk. de la Rocque dąży do objęcia władzy

PARYŻ, 9. 7. (PAT) — „Excel-
sior” ogłasza rozmowę z plk. de la
Rocque, który udzielił współpracow-
nikowi tego pisma obszernych wy-
jaśnień na temat celów i dążeń or-
ganizacji „Croix de Feu”.

W związku z projektowaną na
dzień 14 lipca manifestacją Croix de
Feu u grobu Nieznanego Żołnierza
plk. de la Rocque oświadczył, że
uroczystość ta pierwotnie zamierzo-

na była na dzień 7 b. m. została
jednak odłożona wskutek oficjalnej
interwencji rządu.

Manifestacja ta ma znaczenie prze-
de wszystkim moralne pod wzglę-
dem ekonomicznym i społecznym,
Croix de Feu dąży do pogłębienia
poczucia obywatelskiego i do po-
jednania ludowego.

Będzie to możliwe dopiero wtedy
gdy robotnicy francuscy będą mieli

nie tylko pracę, ale i pewne mini-
mum zarobków, pozwalające im na
godne utrzymanie ogniska domo-
wego.

Przedtem jednak trzeba je będzie
uwolnić od wpływów politycznych i
od koalicji interesów prywatnych

Croix de Feu wzrasta stale w li-
czebność i liczy obecnie 320 tys.
członków. Organizacja ta nie za-
miera jednak służyć żadnym celom

partyjnym, dlatego zajmuje stano-
wisko niezależne zarówno pod
względem partii lewicowych, które
doprowadziły ostatnio do kata-
strofального przesilenia moralnego,
jak i w stosunku do partii prawic-
wych, które wykazały egoizm i
brak aktywności.

Croix de Feu nie będzie słu-
żyć interesom lewicy, ale też
nie będzie narzędziem w rę-
kach prawicy. Plk. de la Rocque
protestuje przeciwko epitetowi
„faszystowski”, jaki nadają je-
mu organizacje partii lewicowej.
Croix de Feu jest gotów na
głównego kultu ani dla państwa,
ani dla siły.

Croix de Feu jest gotów na
wszelką ewentualność i zamie-
rza zagwarantować Francji po-
stęp i pokój, jedynie przez swo-
je ogromne siły moralne. Siła
fizyczną należy jednak
w pogotówiu, aby jak powie-
dzieć marszałek Lyautey, nie
był zmuszonym do jej użycia.

Szef Croix de Feu zauważył
wreszcie, że nie ma nic do za-
rzucenia deklaracjom, jakie pre-
mier Laval uczynił w izbie w
sprawie utrzymania ładu, gdyż
Croix de Feu pragnie również
tego i nie żywi żadnych ambicji
osobistych. Croix de Feu dąży
do objęcia władzy dla zrealizo-
wania swych ideałów.

Auto strącone w przepaść

PARYŻ, 9 lipca. (PAT). Na
drodze z Genewy do Chamonix
samochód najechał z tyłu na
drugie auto i strącił je do prze-
paści. Strącone auto wpadło
do rwącego potoku i zostało roz-
bite w kawałki. Ciało ofiar, które
znajdowały się w rozbitym
samochodzie, nie odnaleziono.
Sprawca katastrofy umknął.

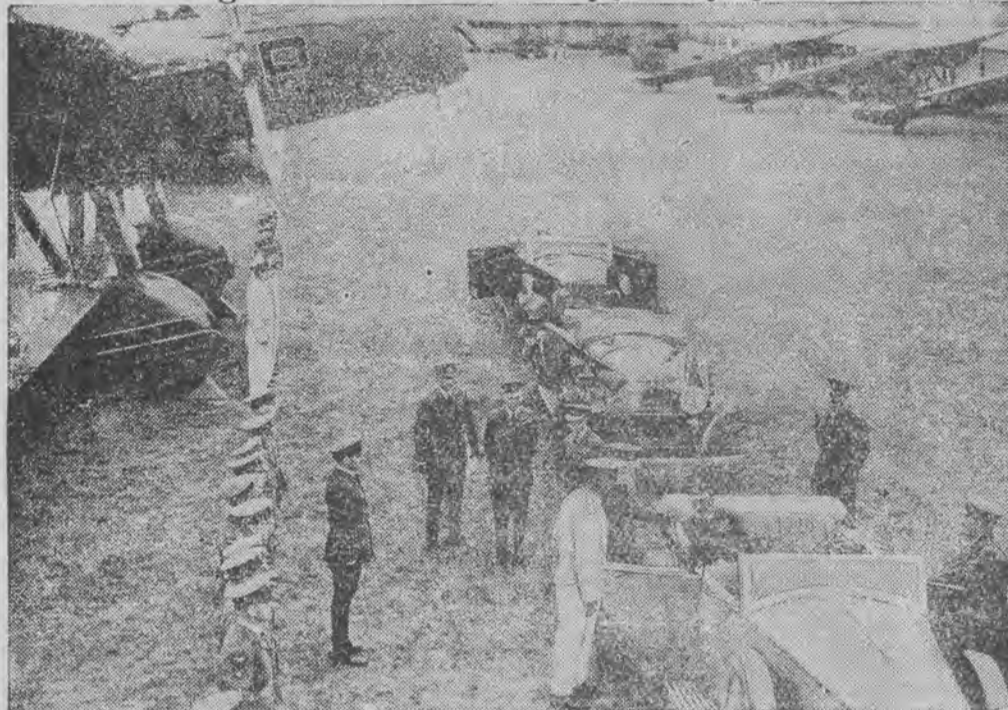
Czy wiecie, że...

...rozpoczął się w Moskwie proces
17 oskarżonych o roztrwonienie 4 i
pół milionów rubli, przeznaczonych
na budowę elektrowni w okręgu ma-
ryjskim nad Wołgą. Na ławie oskar-
żonych zasiadł m. in. kierownik bu-
dowy, jego zastępca oraz główny
inżynier.

...wylew rzeki Jang - Tse wyrzą-
dził również wielkie szkody w pro-
wincji Kinang - Si. Połowa tej pro-
wincji znajduje się pod wodą. Setki
tam na jeziorze Pojang i rzecce Kan
zostało zerwanych. Do Nan - Czang
przybywają z różnych stron pro-
wincji liczne rzesze uchodźców.
Według doniesień z Hankou, zni-
szczeniu uległo już 400 domów, a 20
tysięcy ludzi pozostało bez dachu
nad głową. Komunikacja pomiędzy
Hankou a Pekinem wskutek zerwa-
nia mostu została przerwana.

...stolicę Urugwaju, Montevideo,
nawiedziła wczoraj nawałnica z
gradem. Burza była tak silna, że
kilka domostw zawalilo się od hur-
aganu. Dwie osoby zostały zabite,
150 odniosło rany.

Król angielski odbiera rewję floty powietrznej



Po raz pierwszy odbyła się w Anglii przed królem wielka rewja sił powietrznych. Po raz pierwszy rów-
nież włożył król Jerzy V (w aucie) mundur marszałka floty powietrznej

Ponad 100.000 ludzi na straży porządku w Paryżu w dniu 14 lipca

PARYŻ, 9. 7. (PAT). — Tego-
roczny obchód święta narodowe-
go w dniu 14 lipca budzi niezwy-
kle zainteresowanie. Rada mini-
strów aprobowala dziś zarządze-
nia, wydane przez ministra
spraw wewnętrznych. Idą one,
jak donoszą dzienniki, w kierun-
ku niedopuszczenia do ewentua-
lnego starcia dwóch wrogich
obozów manifestujących, t. j.
frontu ludowego i Croix de Feu.

Obie te manifestacje odbędą
się na przeciwnych krańcach
Paryża. Croix de Feu zbierze się
na Polach Elizejskich i Placu
Gwiazdy, zaś front ludowy ma-
ni festować będzie na Placu Ba-
stylji, skąd przejdzie pochodem
aż do Port de Vincennes.

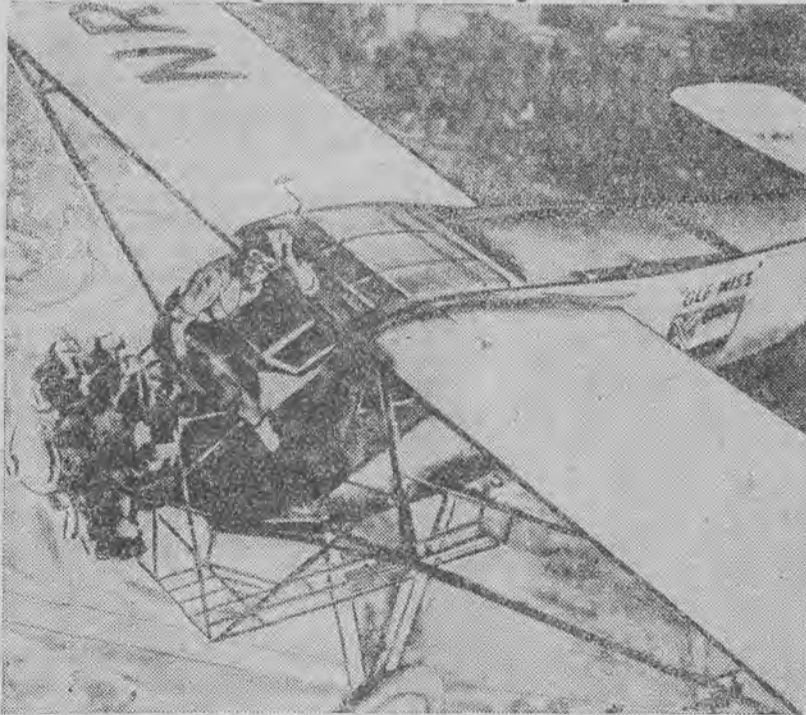
„Le Jour” pisze, że dla utrzy-
r. b. w Paryżu powołane będą
mania porządku w dniu 14 lipca
siły w liczbie 100 tys. ludzi. Bę-
dą one złożone z oddziałów poli-
cji i wojska. Do tego należy do-
dać 6-tysięczny oddział gwardji
republikańskiej.

Rząd jest przekonany, że nie
dojdzie do naruszenia spokoju.
Niezależnie od tych manifestacji
politycznych w dniu 14 lipca o-
będzie się doroczna rewja woj-

skowa, która tym razem przy-
brać ma wielkie rozmiary. Pre-
zydent republiki w otoczeniu
generalicji i członków rządu do-
kona przeglądu wojska na Pla-

cu Gwiazdy. Rewja odbędzie się
o godz. 9 rano. Weźmie w niej
udział m. in. 600 samolotów, re-
prezentujących wszystkie typy
aparatów wojskowych.

„Ale Miss” prawie miesiąc w powietrzu



Bracia Kay na samolocie „Ole Miss” pobili rekord długotrwa-
łości lotu, przebywając w powietrzu 27 dni i 5 godzin. Widzimy
jednego z braci, który wyszedł podczas lotu nad motor w chwili
brania paliwa w powietrzu.

Monarchiści austriaccy przy pracy

BERLIN, 9. 7. (PAT) — Niemiec-
kie biuro informacyjne donosi z
Wiednia:

Wczoraj odbyło się wielkie monar-
chistyczne zebranie, w którym m. in.
wzięli udział arcyksiążę Eugenjusz,
minister rolnictwa Reithner oraz

przyw. legitymistów bar. Liesner.
Ten ostatni oświadczył przedstawi-
cielom prasy, że obecnie zostaną wy-
slani na dokończenie sądów do
Wiednia bracia Ottona. Zwrot
dobra Habsburgom odbędzie się 1
stycznia 1936 roku.

W Orłowie-Morskim

nabyć można codziennie

„Głos Poranny”

w kiosku przy wejściu na plażę Orłowską

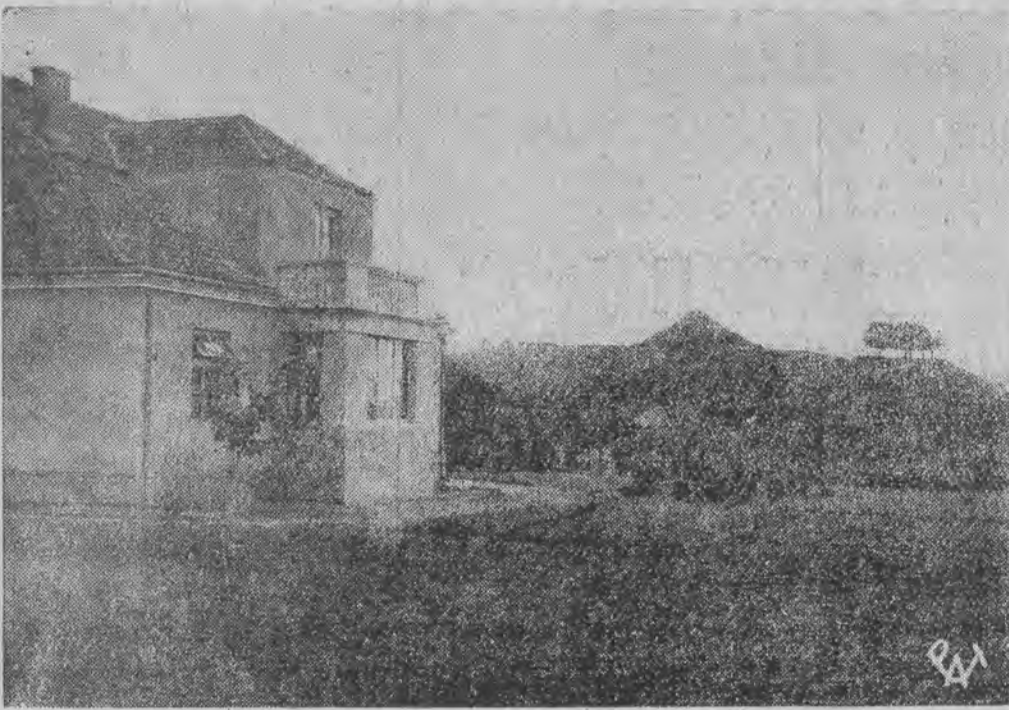
Institut de Beauté
POMA

Piotrkowska 121

pop rzečna oficyna, I piętro.

Tel. 155-55

Dar ludu raclawickiego dla plk. Walerego Sławka



Raclawice przeżyły w dniu 8 lipca pamiętny dzień: przybył tam premier Sławek, aby objąć w posia-

danie zagrodę, ofiarowaną mu przez grupę ludową posłów i senatorów BBWR.

Na zdjęciu 1-szem wzorowa zagroda, ofiarowana p. premierowi Sławkowi, w głębi — widok na kopiec Kościuszki, wystawiony na miejscu pamiętnej bitwy.

Na zdjęciu 2-em — p. premier Walery Sławek, honorowy obywatel gminy Raclawice, udaje się zwykłą chłopską furmanką na nabożeństwo

do miejscowego kościoła. Wokół furmanki — banderka kosciołowa raclawickich.

Plotki

Dwaj przyjaciele spacerują na Unter den Linden w Berlinie. W pewnej chwili mijają ich dwóch ludzi. Jeden z przyjaciół wypręża się i staje na baczność, drugi go naśladuje, lecz wyraz jego twarzy wskazuje, że nie wie o co chodzi.

— Co to takiego?
— Przecież to Goering z Goebbelsiem. Jak mogłeś ich nie poznać?!

— Nie poznałem! Goebbels nie przemawiał, a Goering nie nosił munduru!

Po czasie ostatniego przed zamknięciem sesji parlamentarnej posiedzenia francuskiej izby deputowanych, nastrój był podniecony, a przemówienia długie, pełne frazesów. Kiedy jeden z mówców schodził właśnie z mównicy po wygłoszeniu swej piorunującej oracji, minister marynarki Pietri rzekł do jednego ze swych sąsiadów z ławy ministerjalnej:

— Przemawiać, aby nie powie dzieć, jest dla niektórych naszych kolegów doskonałym sposobem wyrażania tego, co myślą.

Na ostatnim kongresie pisarzy międzynarodowych w Paryżu jeden z wybitniejszych angielskich literatów miał się wyrazić, że Anglia jest niestety krajem zacofanym: Nikt nie zachwyca się dyktaturą, a bicie żył wiać jeszcze uważane jest za wybitny nietakt...

Na tymże kongresie August Babel opowiedział następującą anekdotkę:

Teatry niemieckie święcą pustkary narodowo - socjalistyczne. Aby zarządzić złą, postanowiono ściągnąć do teatrów osadzonych w obozach koncentracyjnych. Za głośne brawa więźniowie mogli przez cały następną dzień chodzić bez kajdan.

Pewnego razu sprowadzono do teatru większą grupę uwięzionych. W czasie pierwszego aktu jeden z więźniów wstał z miejsca.

— Dlaczego pan nie siedzi? — pyta go konwojent.

— Proszę nałożyć mi z powrotem kajdanki.

Inni więźniowie poszli za jego przykładem.

Rozmowa między abisyńczykami.

— Co chce od nas Mussolini? Dla czego wypowiedział nam wojnę? — pyta jeden.

— Dlatego — odpowiada drugi. — że u nas kwitnie niewolnictwo.

— Czy Mussolini jest przeciwnikiem niewolnictwa?

— Otóż właśnie... uważa nas za konkurentów...

Synowie słońca w szlafroku

Interesujące migawki z życia współczesnej Japonii

Japończycy, tak samo jak Anglicy, inni są u siebie, w domu, niż zagranicą. Tutaj dopiero można ich poznać, zaobserwować ich obyczaje, charakter. Doskonały obserwator i znawca obyczajów Dalekiego Wschodu, podróżnik i korespondent niemiecki, G. S., zebrał szereg migawkowych obrazków, które dają niezły wgląd w życie japończyka, takiego, jakim jest u siebie w domu.

(Redakcja).

Taniec na dworcu

Nocą na jednym z peronów na dworcu w Kobe w oczekiwaniu pociągu do Osaka

Japończyk lat około 40 tańczy przed odejściem pociągu.

One-step, two-step, walca i rumbę. Twarz ma zupełnie poważną. Nie jest bynajmniej pijany. Później widziałem go w wagonie kolejowym, zagłębionego jekturze jakiejś książki. Na peronie ćwiczył tylko, gdyż japończyk traktuje każdą rzecz poważnie. Był zapewne na jakimś dancingu; mieszkańcy Osaka muszą wyjeżdżać poza granice miasta, aby móc tańczyć, gdyż w Osaka tańce towarzyskie są zabronione.

Lift-boy zawiózł mnie na 8 piętro nowoczesnego domu handlowego w Osaka. Przez cały czas jazdy uczył się pilnie ze swojej gramatyki angielskiej.

Gdy wszedłem do windy, powiedział mi grzecznie: „How do you do?”

Czystość przedewszystkiem

Jestem w fabryce sprzętu radiowego, w oddziale praktykantów. Pracują tutaj

chłopcy przeważnie 13-letni.

Przedpołudniem uczęszczają do szkoły zawodowej, popołudniu mają praktyczne zajęcia w fabryce. Przyszedłem na lekcję języka angielskiego. „Stand up, boy!” mówi głośno prymas klasy. Cała klasa kłania się. Nauczyciel przekazuje mi swoje funkcje.

Muszę chłopcom opowiadać o szkołach na Zachodzie.

Chłopcy nie znają jednak dostatecznie języka angielskiego i

nauczyciel pełni rolę tłumacza. Pod koniec godziny proszę, by mi stawiali pytania.

— Czy to prawda, że w Anglii wchodzi ludzi do mieszkań, nie zdejmując brudnych bucików?

— Co wiedzą dzieci angielskie o Japonii?

Sprawność

W fabryce Forda, w Yokohama złożyli się tam inżynierowie z amerykańskimi, że robotnicy japońscy wykonają pracę znacznie szybciej od amerykańskich.

Próbę postanowiono przeprowadzić w montowaniu kół. Pewien robotnik japoński wykonał w ciągu 20 minut, ku pełnemu zadowoleniu jury, montaż 8 kół, amerykańskimi uznał się za zwyciężonego i wypłacił 5 yen, tytułem przegranego zakładu.

Teatry stołeczne

W próbach w teatrze Polskim znajduje się sztuka amerykańskiego autora Kingsleya, której tytuł oryginalny brzmi „Men in white”. Sztuka ta, która zdobyła w Ameryce wielką nagrodę dramatyczną w wysokości 25.000 dol., grana była z wielkim powodzeniem w Londynie i w Wiedniu. Porusza ona zagadnienia lekarsko - naukowe. W jednym z aktów odhywa się na scenie operacja chirurgiczna. Nowość tę reżyseruje Janusz Warnecki, który jednocześnie gra jedną z głównych ról. Film, osnutym na tej sztuce, oglądaliśmy przed kilku miesiącami w Łodzi p. t.: „Ludzie w białym”.

Najbliższą nowością repertuarową teatru Letniego będzie spolszczona i przerobiona przez Hemara komedia muzyczna wiedeńska Berstla p. t.: „Trzeba mieć pecha, żeby mieć szczęście”. W rolach głównych wystąpią Romanówna i Bodo. Reżyser ją Aleksandra Węgierki.

Teatr Aktora z Jaraczem na czele udaje się na tournée artystyczne i grać będzie do dn. 19 b. m. w Poznaniu, następnie przez 4 dni w Łodzi, przez 10 dni w Krakowie, oraz kilkanaście dni we Lwowie. Repertuar obejmuje sztuki: „Pan Brotonneau”, oraz „Chory z urojenia”.

Furoshiki

Żaden japończyk nie nosi na ulicy przedmiotu nie owiniętego w jakąś kolorową chusteczkę. Małe i wielkie pakunki z domów towarowych, akty, książki, podręczniki szkolne, bagaż,

wszystko to jest estetycznie i pięknie opakowane

w „furoshiki”. W opakowaniu japończycy są zarówno esteta i mistrzami, jak rozrzutnikami. „Furoshiki” są najczęściej z jedwabiu, czasami pięknie malowane, rzadziej z bawełny. Kolor „furoshiki” jest różnorodny.

Inne kolory obowiązują mężczyzn, inne kobiety.

Dla kobiet istnieje jeszcze dalsza klasyfikacja, zależna od ich wieku i od pór roku. Podczas przyjęcia z okazji święta chryzantem w pałacu cesarskim, na które zaproszeni do stali najwyżsi dygnitarze państwa, korpus dyplomatyczny i t. p., otrzymali wszyscy goście jako podarunek

białe i złote kasetki ze słodziecami.

Tylko goście zagraniczni nosili te podarunki bez opakowania. Każdy bowiem japończyk miał przy sobie „furoshiki”, a ten, kto nie miał, owinał kasetkę w chusteczkę.

Bilety wizytowe

Zawieranie znajomości rozpoczyna się w Japonii od wymiany biletów wizytowych.

Wręcza i przyjmuje się je w głębokim ukłonie i obie strony mruczają coś pod nosem podczas tego uroczystego aktu. Bilety wizytowe są skrupulatnie przechowywane i w każdym sklepie można nabyć specjalne indeksy, by broń Boże nie pomieścić tych skarbów.

Każdy używa tutaj wiele biletów

Teatr „ROZMAITOŚCI”

Tel. 112-25

Tylko kilka gościnnych występów genialnego tragicomika

LUDWIKA SATZA

Dziś, w środę, o g. 9.15 w. wspaniała tragi-komedia pt. „Der Gazten”

tów wizytowych.

Bilet japoński wygląda następująco (znak japońskie stawiane są w długości od góry do dołu): w środku nazwisko, po prawej i lewej stronie zawiod adres. Obokrajowcy muszą posiadać trojaki bilety wizytowe: angielskie, dwujęzyczne i japońskie. Jeśli się komuś przytrafi, że zabraknie mu biletów wizytowych, wypadek ten uważany jest za największe nieszczęście

W kagancach

Kto zimą przyjeżdża do Japonii

odnosi wrażenie, że w całym kraju panuje epidemia grypy.

Spotyka się niewiarygodną ilość ludzi — niemal co drugiego — w różnym wieku i rozmaitych stanów, noszących coś w rodzaju kagańca. Zakrywa on usta i nos. Kagańce te, czy maski, jeśli ktoś woli, są najroczniejsze, tak pod względem kształtu, jak koloru i ozdób wewnętrznych. Małe, piękne, które są niejako ozdobą twarzyczek kobiecych i dziecięcych wentylacyjne z otworami na okulary, z przezroczystej gazy, z kolorowego jedwabiu, z aksamitu i t. p. Przyczyną tego strachu przed przeziębieniem i zarazem niem się jest podobno „hiszpanka”, która dała się w 1918 roku bardzo mocno we znaki. Najwięcej widzi się zamaskowanych ludzi w tramwajach i omnibusach.

Chóralna obsługa

Gdy wchodzi się do jakiegokolwiek magazynu, czy restauracji, całego personelu, nawet z napodleglejszych kątów, wita chórem klijenta. Gdy opuszcza się sklep, także sam chór wypowiedzi długą formułkę dziękczynną, nawet w wypadku kiedy klient nie kupił. Zwyczajem japońskim nie proponuje się niczego klientowi, dopóki sam nie wy powie swoich żądań. W ten sposób można przejść przez największy dom towarowy, nie zamieniwszy ani jednego słowa z personelem. Dla europejskich panów jest to rozkosz i... męczarnia.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9); L. Steckela (Limanowskiego 37); B. Głuchowskiego (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307); A. Piotrkowskiego (Pomorska 91).

REJESTRACJA WYBORCÓW DO SENATU. — W gmachu rady miejskiej przy ul. Pomorskiej 16, odbywa się codziennie rejestracja osób, które posiadają czynne prawo wyborcze do senatu. Frekwencja rejestrujących się z każdym dniem większa.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W nadchodzący poniedziałek, dnia 15 b. m. urzędować będzie w biurze wojskowym magistratu (Piotrkowska 165) dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto I, na którą winni zgłosić się mężczyźni urodzeni w roku 1914 i starsi, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji.

JEDNOSTRONNY RUCH KOŁO WY. — Starostwo grodzkie łódzkie podaje do wiadomości, że w związku z przebrukowaniem jezdni ruchu kołowego na odcinku ul. Piotrkowskiej od ul. Zamenhafa do ul. Bandurskiej będzie się odbywał czasowo tyłko w kierunku od Placu Wolności.

Rocznik 1912 idzie do rezerwy

Jak się dowiadujemy, D. O. K. IV w Łodzi wydało wczoraj zarządzenie o przeniesieniu do rezerwy odbywającego obecnie powinność wojskową rocznika 1912.

Szeregowi i podoficerowie służby czynnej rocznika 1912 z piechoty zostaną zwolnieni z szeregów w połowie września r. b. po odbyciu 18-miesięcznej służby.

Równocześnie nastąpi zwolnienie uczniów szkoły podchorążych, powołanych do wojska na jesień r. ub.

Skrzynki na letniskach

celem składania zażaleń i zameldowań do policji

Władze bezpieczeństwa postanowiły rozłożyć opiekę policyjną nad miejscowościami letniskowymi pod Łodzią. W najbliższym czasie wydane zostaną specjalne zarządzenia, mające zapewnić spokój i bezpieczeństwo osobom, zamieszkującym te miejscowości.

Pozostaje to w związku z dość licznymi ostatnio wypadkami przestępstw na letniskach, a głównie z wypadkami kradzieży i bójek niedzielnych.

Narazie wszystkie posterunki policyjne na letniskach otrzymały polecenie wzmocnienia służby patrołowej w święta i niedziele, szczególnie w porze przedwieczornej i nocnej.

Stan liczebny policji na okres letni został w miejscowościach letnisko-

Zuchwale włamanie w śródmieściu

Przez wylom w murze dostali się złodzieje do mieszkania przy ul. Piotrkowskiej 121

Władze śledcze powiadomiły, że wczoraj w nocy dokonano w centrum miasta, w domu przy ulicy Piotrkowskiej 121.

We wspomnianym domu zamieszkuje czteropokojowe mieszkanie na trzecim piętrze z frontu Robert Switgall, przedstawiciel firmy „Gnaszyńska manufaktura”.

Państwo Switgall wynajęli na sezon letni mieszkanie w Chełmach, pod Łodzią i w dni świąteczne

pozostawiali łódzkie mieszkanie bez opieki

polegając na licznych i precyzyjnych zamkach u drzwi wejściowych.

W dniu wczorajszym p. Switgall powróciwszy ze wsi zastał w mieszkaniu wyraźne ślady rabunkowej gospodarki włamywaczy.

Szuflady wszystkich szaf były pootwierane,

na podłodze leżały różne przedmioty, na kasie widać było ślady manipulowania.

Niezwłocznie zawiadomiono wydział śledczy, który wydelegował na miejsce swoich wywiadowców.

Jak zdołaliśmy ustalić, włamywacze dostali się do mieszkania przy pomocy wylomu w ścianie graniczącej z sąsiednim, niezajętym obecnie mieszkaniem.

Złoczyńcy bez trudu otworzyli puste mieszkanie, prawdopodobnie w godzinach wieczornych przed zamknięciem bra-

my i ukryli w niem swego współnika zaopatrzonego w narzędzie niezbędne dla wykonania wylomu.

Otwór został wywiercony tuż przy podłodze, tak, że wypadł on pod fortepianem w mieszkaniu p. Switgalla. Tędy dostał

się współnik, który następnie otworzył zamki przy drzwiach kuchennych i wpuścił pozostałych włamywaczy.

Jak wskazują ślady, złoczyńcy pracowali spokojnie, przez nikogo nie niepokojeni. Kolejno przechodzili z pokoju do poko-

ju, wylamując zamki i szuflady. Większy otwór stawiała tylko

kasa ogniotrwała, której nie zdołali włamywacze rozpruć, nie posiadając prawdopodobnie narzędzi

Łupem złoczyńców padła garderoba, bielizna, kilka bardziej wartościowych części zastawy, srebra stołowe oraz złoty zegarek. Ogólną wartość skradzionych przedmiotów

ocenia właściciel na 10 tys. zł

Jak dalej ustaliliśmy, złoczyńcy prawdopodobnie zostali w ostatniej chwili spłoszeni i zbiegli przez kuchenną klatkę schodową. — Pozostawili oni część sreber na stole w kuchni, tuż przy drzwiach.

Włamywacze musiało być kilku, przyczem współnikiem był pewnie jakiś

mały chłopiec, lub mężczyzna

wyjątkowo szczupły,

gdyż otwór wywiercony w ścianie był bardzo mały.

Policja czyni poszukiwania za zuchwałymi włamywaczami.

Należy zaznaczyć, że jest to już nie pierwsza w Łodzi kradzież, dokonana przez wylom z sąsiedniego, niezajętego lokalu.

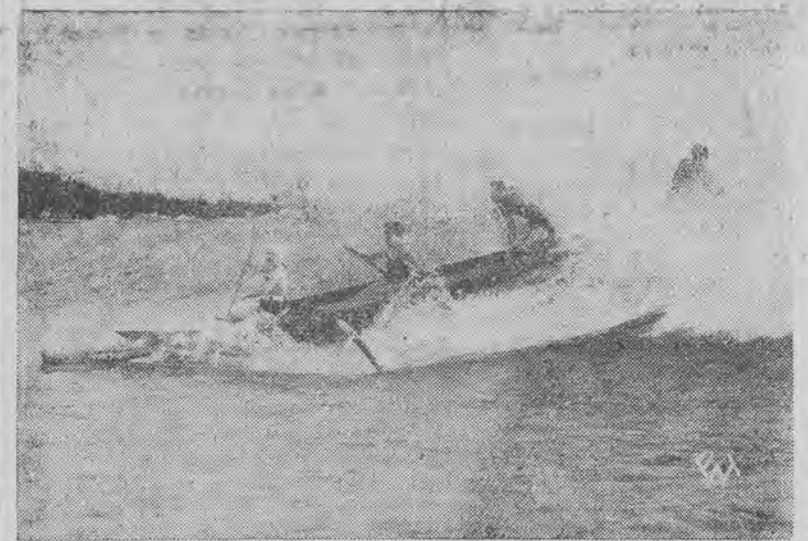
DINOL plyn — przy poceniu pach od POTU proszek — przy poceniu nóg

Pierwszy wyścig w maskach gazowych



17 drużyn wojska, strażackiej, Czerwonego Krzyża i t. p. stanęło na starcie wyścigu w maskach gazowych w parku willi królewskiej w Monza pod Medjolanem. Zawodnicy przy starcie musieli przeleżeć przez dość niski tunel.

Na Hawajach



Amerykanie i aerykanki spędzając miłe wakacje na Hawajach, udoskonalili, a może ułatwili sobie narodoowy sport hawajian — przeskakiwanie z fali na fale na wąskich łódkach. Hawajanie posługują się w tym celu wąskimi deskami, amerykańskimi używają długich wiosel dla zachowania równowagi.

Na plaże Adrjatyku

od 7 do 30 sierpnia zł. 295.—

Wypoczynkowa wycieczka do Warny

od 1 do 20 sierpnia zł. 415.—

Informacje

WAGONS-LITS || COOK, Piotrkowska 64

KURACYJNE PASZPORTY do CZECHOSŁOWACJI

Grand-Kino

Nadpr. Aktualności P. A. T.
Dziś pocz. o g. 6-ej

Ostatnie 2 dni!

CLARK GABLE, Myrna Loy, William Powell
w filmie **WIELKI GRACZ** reż. W. S. van Dyke

KINO EUROPA

NARUTOWICZA 20.
Pocz. 6, 8, 10

Ceny znacznie niższe!

Meżczyźni w niebezpiecznym wieku

Atrakcyjny film erotyczny — W rolach główn. Warren William, Ginger Rogers, Mary Astor
Nadprogr. Aktualności zagr. i piękne dodatki. — Najchłodniejsza sala kinowa w Łodzi

Ostatnie dni!

Rewelacyjna obsada:

SALA FILHARMONJI Teatr Młodych

Kier. art. Dr. M. Brandt (Warszawa)
Dziś, 1 przedst. o g. 9.15 w.

„BOSTON”

Bilety w Kultur-Lidze i w kasie Filharmoniji

Pomimo lata
kino nasze wy-
świetla największe
przeboje sezonu

Wyczyn p. Tymowskiego który nie mógł być sklasyfikowany

W uzupełnieniu podanych wczoraj wyników motocyklowego zjazdu gwiazdzistego, zorganizowanego przez ŻKM, należy zaznaczyć, że w kategorii B solówek do 350 ccm., w której to pierwszą nagrodę przyznano p. Englowi (408 km.), najlepszy jednak wyczyn miał młody motocyklista ŁKM p. Tymowski.

P. Tymowski przejechał w sumie 568 km., jednak komisja sędziowska dopatrywała się pewnych nieformalności (brak dostatecznych mel-dunków z przebytej trasy) i dlatego nie mogła sklasyfikować wyczynu p. Tymowskiego na pierwszym miejscu. Przyznano mu natomiast za jego wyczyn specjalną nagrodę. Nie zależnie od tego motocyklista ŁKM otrzymał również nagrodę przeznaczoną dla najmłodszego uczestnika zjazdu.

Dziś powstaje związek narciarski w Łodzi

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali posiedzeń zarządu miejskiego przy Pl. Wolności o godz. 19 zebra-nie organizacyjne Łódzkiego okręgowego związku narciarskiego, zwołane z inicjatywy kierownika okrętu-z. wych. fiz. pik. Gąbryśia. Na zebraniu to zaproszono przedstawicieli 24 klubów łódzkich z okręgu łódzkiego, szereg bardziej znanych działaczy sportowych, którzyby mogli ewentualnie współpracować we władzach nowego związku przedstawicieli prasy i t. d.

Wśród zaproszonych klubów są dwa, należące już do Polskiego zw. narciarskiego, a mianowicie: Polskie tow. tatrzańskie i Makabi (Ł.). Kandydatem na członka PZN jest K. S. Geyer. Pozostałe kluby, nie należące jeszcze do związku, w razie utworzenia okręgu będą musiały uprzednio przystąpić do PZN.

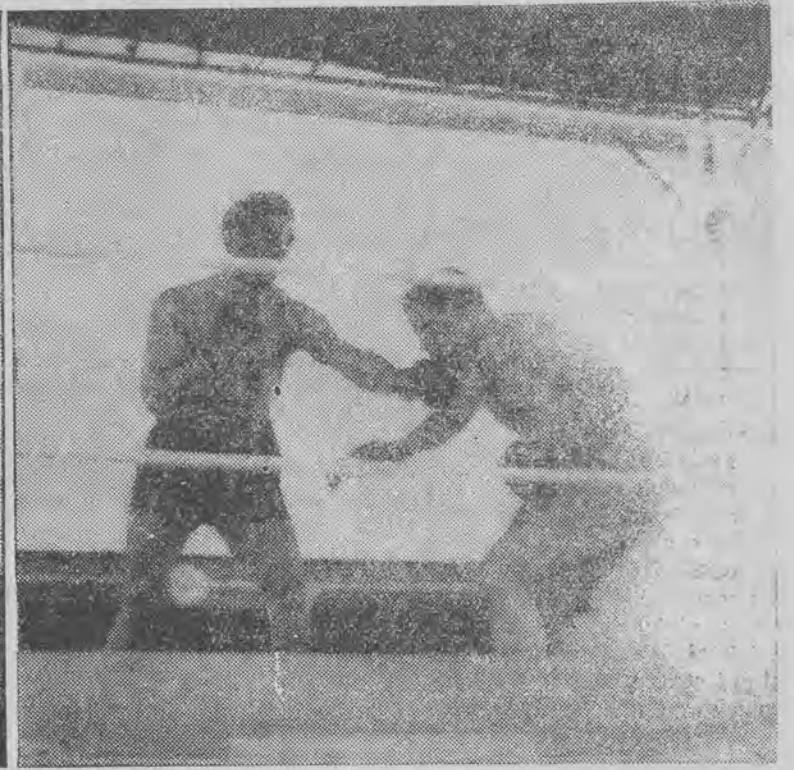
Aktualja lokalne

Mistrzostwa pływackie okręgu łódzkiego postanowiono ostatecznie rozegrać w nadchodzący czwartek i piątek. Mistrzostwa odbędą się na basenie ŁKS.

*

Łódź będzie bardzo nielicznie reprezentowana na mistrzostwach Polski pań w Krakowie, które odbędą się w ciągu soboty i niedzieli. Dotychczas zgłosiła się tylko Głazewska (IKP). Przypuszczalnie Kwaśniewska przyjedzie bezpośrednio z Warszawy z obozu przedolimpijskiego. Wajscówna startować będzie zapewne w barwach Sokola poznańskiego. Inne zawodniczki łódzkie nie są w stanie odegrać poważniejszej roli.

Schmeling zwyciężył boksera hiszpańskiego Paolino



Jak już donosiliśmy eksmistrz świata, Schmeling, zwyciężył na punkty w 12 - rundowej walce twardego boksera hiszpańskiego, Paolino. Oto dwa charakterystyczne momenty walki.

PÓŁMETEK LIGOWY

Zasada fair play przestała obowiązywać w piłkarstwie polskim

Smutny bilans półrocznej pracy ligi. — Echa meczu Śląsk—ŁKS. — Fliegel kandydatem do obozu przedolimpijskiego. — Czekamy na mecz ŁKS—Wisła

Choć nie wszystkie drużyny ligowe zdążą do niedzieli wyczerpać kontyngent dziesięciu spotkań, dzień ten będzie w rzeczywistości zakończeniem zmagani pierwszej rundy, gdyż na półmetku już dziś znajduje się Ruch, Pogoń i Legia, a po najbliższej niedzieli dołączą się do nich jeszcze ŁKS, Warta i Wisła.

Nie sposób pominąć milczeniem ciekawego szczegółu unieważnienia meczu Śląsk z Polonią. Otóż gracz, udział których posłużył lidze za pretekst do unieważnienia meczu, grają nadal w zespole świętochłowickim i klub nie ponosi z tego tytułu przykrych konsekwencji.

Jest to dowód, iż Śląsk był w porządku, że miał prawo i wówczas korzystać z usług zakwestjonowanych zawodów i że komuś było wygodniej pozbawić młodych ligowców z trudem zdobytych punktów.

Trudno, trzeba się z tem pogodzić, że w piłkarstwie naszym, a zwłaszcza w lidze, przyznają słusność ustosunkowanemu.

Czy trzeba przykładów, by dowieść, że lidze obcy jest duch fair play?

Poco sięgać pamięcią zbytnio wstecz Spójrzmy na składy stołecznych

drużyn ligowych, w których roi się poprostu od naleciałości a brak warszawiaków. W takiej naprzykład Warszawiance Zwierz II jest unikatem. W Polonii maoży się kolonja Śląska. To wszystko dzieje się w ostatnim roku, gdy obowiązuje ponoc przepis o karencji, w dodatku specjalnie obostrzony.

W dziedzinie kar panują też nie lepsze stosunki. I tu system protekcyjny święci swe tryumfy. Oto jaskrawy przykład:

Za kopnięcie przeciwnika, chęć pobicia sędziego, zerwanie zawodów Legia — Pogoń dostał Martyna 3 miesiące dyskwalifikacji. Postępek Martyna nie da się niczem usprawie dliwić. I tylko trzy miesiące... a tu Pegza II musi pół roku pauzować za to, że będąc sprowokowany, kopnął jednego z graczy niezwykle brutalnie grającej w roku ubiegłym Pogoń w Łodzi. ŁKS niejednokrotnie już zwracał się do ligi o darowanie Pegzie jednej trzeciej kary, powołując się na cały szereg precedensów. Rezultat — brak jakiegokolwiek odpowiedzi. Wymowny przykład!

Smutnie więc przedstawia się bilans półroczny pracy organizacyjnej ligi. Strona sportowa ma się nie lepiej. Poziom drużyn pozostawia wiele do życzenia. Wydajemy olbrzymie sumy na trenerów zagranicznych, a nasi reprezentanci z lekkim sercem przegrywają kompromitujące w Lipsku. Liga i PZPN przechodzi nad tem do porządku dziennego, bo jakże inaczej to nazwać, skoro do obozu przedolimpijskiego powołano tych samych graczy bez ambicji, zamiast raz na zawsze skreślić ich z zaszczytnej listy reprezentantów i na młodym materiale budować przyszłość piłkarstwa polskiego.

Z niedzielnych zawodów (tylko trzy spotkania) na pierwszy plan wysuwa się mecz łódzki ŁKS z Wisłą. Łodzianie doznali naprawdę porażki na Śląsku, lecz niepowodzenie to nie dyskwalifikuje ich. Wbrew pierwotnym doniesieniom ŁKS grał dobrze, był stanowczo lepszym zespołem, miał jednak to nieszczęście, że Herbstreich już w 15 min. uległ kontuzji i do końca meczu statystował, ustępując pozycję środkowego napastnika Królówi.

Zdekompletowany atak łodzian

nie był w stanie poważnie zagrozić Ślązakom. Ciężar gry spadł na barki obrońców i bramkarza. Fligel i Piasecki wykazali doskonałą formę i dzięki nim niezwykle ambitni Ślązacy zdobyli tylko jedną bramkę. Fliegel doskonałą grą swą zwrócił uwagę kapitana PZPN p. Kałuży i nie jest wykluczone, że zostanie do datkowo powołany do obozu przedolimpijskiego.

Dlatego też na podstawie meczu ze Śląskiem nie można snuć niepo-myślnych horoskopów o wyniku niedzielnego spotkania z Wisłą ŁKS gra u siebie. Wierzmy, że i tym razem nie pozwoli sobie na własnym terenie wydrzeć punktów.

Łodzianie powinni zdobyć dwa punkty, by zająć pierwsze miejsce tabeli, na którym usadowiła się Pogoń. Porażka łodzian na Śląsku sprawiła, że konkurencja w czołowej grupie drużyn wzmożła się bardzo. Do głosu doszła też i Warta. Garbarnia nadal pozostaje groźnym rywalem, mając tę samą ilość gier i zdobytych punktów, a nieco lepszy stosunek bramek. Teraz ŁKS musi bardzo poważnie traktować każde spotkanie.

ŁKS powinien się zdobyć na zwy-

cięstwo tembardziej, że w innych okręgach zazdrośnie patrzają na jego sukcesy, nie chcą się z nimi pogodzić i czekają tylko okazji by „łódzkiemu intruzowi” powięła się noga.

Z pozostałych dwóch spotkań ciekawszym będzie mecz Warszawianki z Cracovią. Są to drużyny szarego końca tabeli. Przegrywający zepchnięty zostanie na ostatnią lokatę i trudno mu będzie w drugiej rundzie nadrobić stracony teren.

Warta kończy pierwszą rundę meczem ze Śląskiem. Zawody odbędą się w Świętochłowicach. Jeszcze jed-na okazja dla ambitnych Ślązaków do zdobycia dwóch punktów. A może poprawiająca się z tygodnia na tydzień Warta będzie właśnie tą drużyną, która zmusi Ślązaków do kapitulacji na ich własnym terenie.

ZIMNA KREW.

Jonny usiadł właśnie w barze przy stoliku, gdy Fred odwrócił się i zauważył:

— Pardon, usiadł pan na moim kapełusz!

— A czy już pan odchodzi? — brzmiała odpowiedź.

Tylko jeden start

Kucharski na mistrzostwach Anglii

Doskonały biegacz polski, Kucharski, weźmie udział, jako jedyny przedstawiciel Polski, w mistrzostwach lekkoatletycznych Anglii, które odbędą się w dniach 12 — 13 b. m. w Londynie.

Wbrew poprzednim doniesieniom Kucharski biegać będzie tylko na dystansie 880 jardów

Final strefy europejskiej

Czechosłowacja—Niemcy grają w Pradze

W dniach 12 — 14 lipca rozegrany zostanie w Pradze czeskiej finałowy mecz o puchar Davisa strefy europejskiej pomiędzy drużynami Czechosłowacji i Niemiec.

W meczu tym w drużynie niemieckiej wystąpią do gier pojed-

ynczych von Cramm i Henkel (804 metry), odwołując swe zgłoszenie do biegu na 1 milę, a to ze względu na liczną obsadę przedbiegów.

Kucharski trafia na bardzo silną konkurencję, gdyż startują: węgry: Szabo i Temesvary oraz najlepsi średniodystansowcy angielscy.

W grze pojedynczej ze strony Czechosłowacji grają Menzel i Caska, w dublu natomiast — Menzel i Maleczek.

Sukces Jędrzejowskiej



Jędrzejowska w turnieju tenisowym o mistrzostwo świata w Wimbledon odniosła szereg cennych sukcesów zarówno w singlach, jak i grach podwójnych.

Włókiennictwo i Kresy

W okresie wzmocnionych wysiłków włókiennictwa w kierunku pogłębienia konsumpcji na rynku wewnętrznym, szczególnej wagi nabiera dla Łodzi zagadnienie wzrostu spożycia na ziemiach wschodnich. Nikły u dział tych ośrodków w ogólnej konsumpcji polskiej, stwarza dla przemysłu i rządu konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na te niewyżytkowane tereny, które przy racjonalnej skoordynowanej współpracy wszystkich zainteresowanych czynników doprowadzić mogą do stworzenia poważnego rynku zbytu dla produkcji polskiej.

W tej pionierskiej akcji duża rola przypaść może Towarzystwu rozwoju ziem wschodnich, które postawiło sobie za zadanie, by Polska centralna była o ziemiach wschodnich systematycznie informowana, nauczyła się rozumieć ich potrzeby i wyżyła siły, ażeby tym ziemiom udzielić jaknajwiększej pomocy, z drugiej zaś strony, ażeby powstała na ziemiach wschodnich świadomość że za nimi stoi cała Polska.

Towarzystwo rozwoju ziem wschodnich postawiło sobie następujące konkretne zadania:

- 1) Koordynację wysiłków społeczeństwa w odniesieniu do ziem wschodnich, z jednej strony wysiłków społeczeństwa w województwach centralnych, z drugiej — społeczeństwa na ziemiach wschodnich dla uzyskania największej ekonomii energii i środków.
 - 2) Popieranie interesów gospodarczych i społecznych ziem wschodnich wobec władz państwowych, banków i instytucji państwowych oraz centralnych organizacji gospodarczych i społecznych.
 - 3) Udzielanie wszelkich informacji i pomocy, a w szczególności kolonij, biorącym udział w organizacji spółdzielczości, powoływaniu placówek gospodarczych, eksportowych, przemysłu ludowego, warsztatów pracy i t. p.
 - 4) Uświadamianie społeczeństwa o potrzebach kulturalnych, społecznych i gospodarczych ziem wschodnich.
 - 5) Przygotowanie młodzieży dla pracy na ziemiach wschodnich.
 - 6) Szerzenie kultury polskiej, obrona i podnoszenie kultury regionalnej, organizowanie pracy społecznej, kulturalnej i naukowej w zakresie celów Towarzystwa.
 - 7) Szerzenie czytelnictwa przez biblioteki, świetlice, czytelnie i t. p.
 - 8) Popieranie wychowania fizycznego i organizacji, sprawujących to wychowanie.
 - 9) Organizowanie turystyki na ziemiach wschodnie.
 - 10) Organizowanie kolonii letnich w centrum państwa dla dzieci z ziem wschodnich.
- Oczywista zagadnienia gospodarcze odgrywać w działalności Towarzystwa ziem wschodnich b. poważną rolę, czego wyrazem było m. in. powołanie w zarządzie głównym specjalnego sekretariatu ekonomicznego. Dla przeprowadzania i dyskusowania zagadnień o charakterze ogólnym utworzono koło ekonomistów, do którego zadań należy również uświadamianie społeczeństwa o stanie gospodarczym ziem wschodnich drogą odczytów i referatów.
- Ważne znaczenie gospodarcze ma zorganizowana przez Towarzystwo akcja turystyczna „Lato na ziemiach wschodnich”. Turystyka z Polski centralnej — to nowy konsumpcyjny dla ziem wschodnich — to jest motto programu sekcji turystyki zarządu głównego, który uzyskał ulgi kolejowe i tanie ceny mieszkań z utrzymaniem we dworach, co powinno zachęcić szerokie sfery społeczeństwa do korzystania z tej imprezy.
- sekcja ekonomiczna Tow. przygotowuje odpowiednie memorjaly w sprawie tarif kolejowych, dróg i t. d.

Jak sprowadzać z zagranicy maszyny, których nie wyrabiamy w kraju?

W związku z trudnościami, na jakie napotyka właściciele zakładów przemysłowych przy sprowadzaniu z zagranicy maszyn niewyrabianych w kraju, gdy zamierzają korzystać z ulg celnych, organizacje gospodarcze, chcąc zapobiec niepotrzebnemu komplikowaniu sprawy, częstokroć zwracają z dużymi wydatkami, zwracają uwagę, że

- 1) patent reflektujący na sprowadzenie maszyny, niewyrabianej w kraju, winien najpierw uzyskać od firmy zagranicznej rysunek maszyny oraz fakturę pro forma;
- 2) wniesić podanie do polskiego związku przemysłowców metalowych (Warszawa, Traugutta 4) o wydanie zaświadczenia, iż dana maszyna

nie jest wyrabiana w kraju, przyczem do podania należy dołączyć rysunek maszyny oraz fakturę. Za czynności związane z wydaniem zaświadczenia, polski związek przemysłowców metalowych pobiera opłatę w zależności od wag maszyny (5 do 30 zł.). Po sprawdzeniu przez polski związek przemysłowców metalowych, że maszyna nie jest wyrabiana w kraju, zaświadczenie zostaje przesłane patentowi za zaliczeniem pocztowym;

3) posiadając zaświadczenie polskiego związku przemysłowców metalowych, że maszyna nie jest wyrabiana w kraju, patent wnosi podanie za pośrednictwem min. przem. i handlu do min. skarbu w 2 jednobrzmiących egzempla-

rzach, dołączając doń rysunek maszyny, fakturę pro forma oraz zaświadczenie polskiego związku przem. metalowych, prosząc o przyznanie ulgi celnej, którą to ulgę ministerstwo w zasadzie przyznaje w wysokości 65 proc., o ile cło normalne przekracza 15 proc. ad valorem.

Podanie należy opatrzyć opłatą stempową w wysokości zł. 5, każdy zaś załącznik po zł. 0.50.

W podaniu patent winien określić, dla jakich celów sprowadza maszynę oraz wskazać miejsce odprawy celnej.

Przyznana ulga celna stanowi jednocześnie pozwolenie przywozu, przyczem patent otrzymuje pocztą od ministerstwa odpis zaświadczenia, oryginał zaś zostaje przekazany odnośnemu urzędowi celnemu.

Zafarg gospodarczy pomiędzy Rumunją i Rzeszą

Dopiero przed kilku tygodniami zawarty został niemiecko-rumuński traktat handlowy, a już pomiędzy państwami temi wybuchł otwarty konflikt. Rumunja wprowadziła podatek przywozowy, dochodzący do 44 proc., aby z tego stworzyć fundusz na udzielenie premii wywozowych. Niemcy zaprotestowały przeciw temu, ponieważ takie postępowanie burzy podstawy traktatu. Protest ten jednak został przez Rumunję odrzucony. Niemieckie metody zapłaty i dumping wywozowy są tego rodzaju, że Trzecia Rzesza nie ma prawa do takiego zażalenia. Zażalenie Berlina kryje się widocznie zamiar zwolnienia się z niektórych klauzul traktatu handlowego. Klauzule te przewidują że niemieckie pretnosy w Rumunji mają być zużyte na wierceńta naftowe w Rumunji. Wskazano więc na fakt, że Rumunja będzie produkowała dla Niemiec podstawowy surowiec wojenny, pod czas gdy Rzesza nie ma potrzeby ofiarować na ten cel dewiz.

Widocznie opozycja przeciw traktatowi odniosła skutek.

Zwiększony obszar zasiewów bawełny

Według urzędowego sprawozdania urzędu rolnictwa w Waszyngtonie z dnia 8 lipca r. b. obszar zasiewów bawełny na dzień 1 lipca r. b. oceniono na 29,166,000 akrów, w stosunku do ocenionych w roku 1934 — 27,883,000 akrów.

Przypuszczać należy, że powyższe zwiększenie się tych danych spowoduje osłabienie się tendencji na rynku surowej bawełny w Nowym Jorku.

Polskie guziki na eksport
Gorsza produkcja znajduje zbyt w kraju

W dziedzinie galanterji produkcja guzików rozwija się u nas w czasach ostatnich naderbardzo pomyślnie. Chodzi tutaj przede wszystkim o guziki, produkowane z drzewa, sprowadzanego w tym celu specjalnie z Equatora Brazylii, z którego produkuje się w pierwszym rzędzie guziki ubraniowe i spodniowe.

W Polsce działa trzy fabryki tych guzików, a mianowicie jedna w Łodzi, jedna w Warszawie oraz jedna w Częstochowie.

Zaznaczyć należy, że produkcja guzików ma dla przemysłu galanteryjnego w Polsce bardzo duże znaczenie, ponieważ przeznaczona jest przeważnie na eksport.

W Polsce produkowane są dwa gatunki tych guzików, pierwszy — gatunkowo najlepszy — przeznaczony wyłącznie na eksport, drugi — jakościowo gorszy, który znajduje nabywców wyłącznie w kraju.

Jeżeli chodzi o eksport, to producenci nasi dotąd, stosunkowo największe zamówienia otrzymała w Persji, Turcji oraz w Bombaju (Indji), również wyeksportowano próbnie zamówienia, jakie otrzymali producenci od odbiorców szwedzkich oraz duńskich.

Wobec tego, że i popyt na guziki, jakościowo gorsze, we wnętrzu kraju jest stosunkowo bardzo duży, zdaniem sfer galanteryjnych, powyższa gałąź ma kolosalne szanse rozwoju w Polsce, nietylko ze względu na coraz bardziej zwiększający się eksport guzików ale i duży zbyt na rynku wewnętrznym.

Obroty i ceny - jak w roku ub.
Zbyt materiałów bielskich kształtuje się pomyślnie

Zbyt materiałów ubraniowych bielskich w letnim sezonie był pomyślny. Zarówno obroty, jak i ceny kształtowały się na poziomie r. ub. W detalicznej sprzedaży za metr towaru bielskiego pobierano 18 — 24 zł. Bolączką kupców, sprzedających materiały bielskie jest konkurencja, coraz bardziej ostatnio rozwijająca się składów fabrycznych. Składają te — poza pewnymi wyjątkami — zbywają nieorientującym się konsumentom, wprowadzając materiał bielski, lecz innego gatunku. Należy pamiętać o tem, iż Bielsko tak samo jak Łódź, wytwarza towar gorszy i lepszy. Jeżeli idzie o kolory, to o ile w r. ub. największym popytem cieszył się materiał ubraniowy koloru zielonego, to w r. b. najchętniej nabywane były przez konsumentów towary koloru beżowego oraz szarego w cenie od 18 — 20 zł. za metr.

Wypłacalność w dziedzinie materiałów ubraniowych bielskich jest dobra. W 60 proc. płaci się gotówką, a resztę klientowskimi weksłami z terminem od 3 — 4 miesięcy.

Obecnie kupcy otrzymali już kolekcje zimowych materiałów ubraniowych i paltowych. Zamówienia narazie są minimalne gdyż kupcy nie są jeszcze zorientowani co do deseni, jakie cieszyć się będą powodzeniem.

Kredyty angielskie dla Niemiec?
2 miliony funtów na zwiększenie eksportu brytyjskiego

Jak wiadomo, w ostatnich czasach kursują pogłoski w sprawie rzeckich starań Niemiec w Londynie w kierunku otrzymania poważniejszych kredytów.

W sprawie tej agencja Havasa do nosi z Londynu: Pogłoski, dotyczące udzielenia Niemcom kredytów są traktowane w kompetentnych sferach City bardzo sceptycznie. Jednakowoż daje się wiarę wiadomościom, według których zainteresowane czynniki ministerstwa handlu w Brytanji miały zamiar — w celu

poparcia wywozu do Niemiec, angielskich wyrobów przemysłowych — wziąć na siebie pod pewnymi warunkami zobowiązania w wysokości

1 — 2 miljn. funtów, przeznaczonych wyłącznie na gwarancję transferu należnych dostawom brytyjskim sum z chwilą, gdy sumy te będą wpłacone przez importerów niemieckich do banku Rzeszy.

Układ ten byłby przewidziany na okres 1 roku, lecz ewentualnie mógł być w międzyczasie zmieniony.

Dumping japoński utrudnia wywóz konfekcji

Ostatnio eksport konfekcji, w porównaniu z r. ub. natrafia na poważne trudności. Przyczyną tego jest przede wszystkim konkurencja Japonji i Czechosłowacji. W pierwszym rzędzie eksporterom polskim daje się we znaki dumping japoński. Skutecznie konkurować w dziedzinie eksportu mogą te państwa, któ-

re przedewszystkiem posiadają tanią siłę roboczą. Jakkolwiek koszty robocizny są w Polsce niewielkie, to jednak nie można ich porównać z kosztami robocizny w Japonji.

Drugą poważną przyczyną tych trudności konkurencyjnych eksporterów polskich z zagranicznymi, jest to, że wykonanie, wykończenie konfekcji stoi zagranicą jeszcze ciągle wyżej niż w Polsce. Należy jednak zaznaczyć, iż naskutek usiłowań syndykatu eksportu odzieży polskiej jakościowy konfekcji polskiej stale się podnosi. Jest poważna nadzieja, że przy dalszej pieczołowitej baczności i kontroli syndykatu eksportu odzieży nad wykonaniem konfekcji, wkrótce już dorównany solidnym wykonaniem zagranicy.

Wśród odbiorców konfekcji na I. miejscu figuruje Anglja i jej kolonie. W poprzednich latach poważnym odbiorcą wyrobów konfekcyjnych, a szczególnie koszul, była Holandia. Ostatnio jednak z powodu zmniejszenia przez Holandję kontyngentu dla Polski, eksport poważnie się zmniejszył.

Gary Cooper

ulubieniec kobiet, najsympatyczniejszy bohater ekranu, gra w filmie

„Na fali wspomnień”

rolę człowieka, który przeszedł pasmo cierpień i udręczeń z tęsknoty i miłości dla ukochanej kobiety.

w następnym programie

GRAND-KINA.

część Łodzi winna być zwrócona na wschód, gdzie z czasem powstać mogą nowe poważne tereny zbytu dla artykułów przemysłowych.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej
 Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
 tranz. sprzedaż kupno
 Dolary 5,2775
 Budowlana 42,50
 Dolarówka 53,50
 Stabilizacyjna 67,85
 Inwestycyjna 105,50 105, —
 Bank Polski 90,50 90,00
 Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna
 Na wczorajszym zebraniu warszawskiej giełdy walutowo-dewizowej obroty dewizami były zmniejszone, przy tendencji niejedolitej. Notowano: Amsterdam 359,90, Bruksela 89,25 Berlin 212,90, Kopenhaga 117, Londyn 26,21, Mediolan 43,65, Madryt 72,53, Nowy Jork 5,27 i pół, Nowy Jork kabeł 5,27,75, Paryż 34,98 i pół, Praga 22,10, Sztokholm 132,50, Zurich 173,08 w obrotach prywatnych marka niemiecka 178,50, szyling austriacki 100,25, korona czeska 21,78, frank francuski 34,97, frank szwajcarski 172,90, leje rumuńskie 3,05, pengo węgierskie 99,25, dolar 5,26,25, rubel złoty 4,69, dolar złoty 9,05,25, rubel srebrny 1,83, bilon 0,84. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,25.

AKCJE
 Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano jedynie akcjami Banku Polskiego po kursach najniższych. Notowano: Bank Polski 90,75 — 90,50 Lilpopy 9,85, Starachowice 34,50 — 34, tranzakcje dokonane a nietotowane: Wegiel 11,75, Modrzewów 4,40, Rudzki 2,50.

PAPIERY PROCENTOWE
 Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy obrotach większych 5 proc. konwersyjną i 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 6 procentowa dolarowa 82,50 — 82,75, 4 proc. dolarowa 52,40, 5 proc. konwersyjna 67,75 — 67,50, 7 proc. stabilizacyjna 67,38 — 67,50 — 67,25, odcinki po 500 dolarów 67,75, po 100 dolarów 69, 4 proc. ziemskie 45,25, 7 proc. ziemskie dolarowe 48,25, 5 procentowa Warszawy stare 70,50 — 70,25 5 proc. Warszawy nowe 59,88 — 59,63 — 59,75; tranzakcje nietotowane: 3 proc. budowlana 42,50, 4 proc. inwe. stycyjna zwykła 105, 8 proc. dillonowska 95,75, odcinki po 500 dolarów 96, 7 proc. śląska 75 — 75,25, 7 proc.

warszawska dolarowa 74, 4 i pół proc. ziemskie 50, 4 i pół proc. Warszawy 68,50, odcinki po 500 zł. 71. — odcinki po 50 zł. — 90, 5 proc. Warszawy stare odcinki po 500 zł. 71 i pół, po 200 zł. 73, po 50 zł. 79, 5 proc. Łodzi nowe 53, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 1000 zł. 65, po 100 zł. 82.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi
 Żyto 13,25 — 13,50, pszenica 16,25 — 16,75, owies jednolity 16,50 — 17,00 owies zbierany 16,00 — 16,50, mąka żytnia 1) 20,00 — 21,00 mąka żytnia 2) 21,00 — 22,00, mąka pszenna 27,50 — 30,50, otręby żytnie 9,00 — 9,25 otręby pszenne 8,50 — 8,75, otręby pszenne grube 8,75 — 9,00 rzepak — makuch lniany 17,00 — 18,00 makuch rzepakowy 13,50 — 14,50 łubin niebieski 10,00 — 10,50 łubin żółty 12,00 — 12,50.
 Usposobienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK
 loco 12,30 lipiec 11,95 sierpień 11,85 wrzesień 11,75, październik 11,64 listopad 11,63 grudzień 11,62 styczeń 11,61 luty 11,63 marzec 11,65 kwiecień 11,67 maj 11,69.
NOWY ORLEAN
 loco 12,30 lipiec 11,89 październik 11,57 grudzień 11,56 styczeń 11,56 marzec 11,58 maj 11,63.

LIVERPOOL
 loco 6,90 lipiec 6,47 sierpień 6,38 wrzesień 6,25 październik 6,15 listopad 6,08 grudzień 6,06 styczeń 6,05 luty 6,04 marzec 6,04 kwiecień 6,03 maj 6,02 czerwiec 6,00 lipiec 5,99.
Egipska: loco 8,00 lipiec 7,80 październik 7,77 listopad 7,76 styczeń 7,76 marzec 7,73 maj 7,72 lipiec 7,72.
Upper: loco 7,41 lipiec 7,32 październik 6,98 listopad 6,90 styczeń 6,90 marzec 6,90 maj 6,88 lipiec 6,88.

BREMA
 loco 14,28 październik 12,99 grudzień 13,01 styczeń 13,08 marzec 13,08

ALEKSANDRIA
 Sakellariidis: lipiec 13,85 listopad 14,30 styczeń 14,34 marzec 14,44.
 Ashmouni: sierpień 12,92 październik 12,49 grudzień 12,38 luty 12,45.

Moda na Niemców

opanowała życie towarzyskie dzisiejszej Anglii

Znakomity publicysta francuski Jules Sauerwein, który chwilowo bawi w Londynie dla pisma „Paris Soir”, publikuje niezmiernie ciekawy artykuł o nastrojach w towarzyskich sferach angielskich, które w tej chwili uważają za niezmiernie aktualne nastroje germanofilskie i zachwyty nad Hitlerem. Sauerwein donosi o poniższej charakterystycznej rozmowie:
 — Czy widziała pani ostatnio pana von Z. u księżny? Cała uroczystość odbyła się tylko dla niego. Jest on naprawdę skończonym gentlemanem. A Königsmarck, coż za usługny człowiek, dałby się dla pani porać na kawalki. Czy to prawda, że jego babka była niezupełnie aryjką?

— W każdym razie jest on bardzo zręczny. Kiedy nasza kochana lady pojechała do Niemiec, już z góry było wszystko wspaniale zorganizowane. Niech pan sobie wyobrazi, że widziała nawet Hitlera, który ją przyjął.
 — Nie, doprawdy uściśnęła dłoń Hitlera?
 — Tak jest i uważa, że jest to człowiek, z którym można rozmawiać. Naturalnie nie jadł z nią śniadania, ponieważ, jak pan wie, on jada tylko jarzyny i podobne rzeczy.

— Zapytuje, czy ludzie, którzy zostali zastrzeleni, lub wygnani, uważali go również za tak przyjemnego człowieka...
 — Mierz pan, mówi pan, jak francuzi, którzy nie są obiektywni. W każdym razie jest pewne, że w tej chwili nie można znaleźć w Londynie dobrego towarzysza, jeśli się nie zaprosi również jakiegoś Niemca. A ponieważ nie można prezentować zawsze tych samych, więc poszukuję nowego Niemca na moje wielkie przyjęcie w przededniu wielkiej rewji floty powietrznej.
 — Niechże pani da ogłoszenie do

Śmiały napad rabunkowy

odbył się pod ochroną policji

W Paryżu dokonany został niebywały sprytny i śmiały napad rabunkowy. Na ulicy „4 Septembre” pod nr. 5 znajduje się sklep jubilerski niejakiego Züsmana. Jubiler mieszka w tymże domu. Codziennie o godzinie 12 w południe zamyka on swój sklep, jak tego żąda polisa asekuracyjna i idzie do siebie na górę do godz. 1.30.

W ubiegły piątek Züsman, jak zwykle poszedł do domu. Po kilku minutach przed sklepem zatrzymał się skromny samochód, z którego wyszło troje ludzi w białych robotniczych ubraniach. Wyciągnęli oni wiaderka z farbami i przystąpili do pracy. Jeden z nich zaczął malować drzwi na kolor niebieski, odpowiadający kolorowi, na który drzwi już były pomalowane. Drugi białą farbą zamalował witrynę. — Trzeci ustawił przed sklepem przegrodę z desek, jaką zwykle stawia się na chodniku przy wykonywaniu robót malarskich.
 Posterunkowy stojący w pobliżu obserwował pracę malarzy. Gdy tylko przegroda została ustawiona, jeden z „malarzy” rozbił szybę w oknie i można powiedzieć, pod ochroną policjanta, który oczywiście nie widział, co się dzieje za przegrodą, dostał się do sklepu i zabrał stamtąd bżaterję wartości przeszło 300.000 franków.
 Pozostali „malarze” tymczasem pracowali spokojnie dalej. Gdy wszystko było już „wymalowane”, złodzieje najspokojniej wsiadli do samochodu i zniknęli wraz z łupem.

Nieznany magnat prasowy

Papierowa wojna kosztowała miliony funtów

Kiedy się mówi o magnatach prasowych, ma się na myśli W. R. Hearsta, właściciela niezliczonej ilości dzienników amerykańskich, lorda Rothermera, właściciela wydawnictwa „Daily Mail” lorda Beaverbrooka, — właściciela wydawn. „Daily Express”, ale mało kto słyszał o J. S. Eliasie, stojącym na czele dziennika najbardziej rozpowszechnionego na świecie, a mianowicie „Daily Herald”, którego dzienny nakład wynosi 2 miliony 300 tys. egzemplarzy. — Elias początkowo sprzedawał gazety na ulicy, potem przed 40 laty wstąpił jako urzędnik do firmy wydawniczej „Odham”. W tym czasie „Odham” miała 15 urzędników. Obecnie Elias jest prezesem rady administracyjnej „Odham Press”

Ltd.”, wydawnictwa z 25 publikacjami i 8 tys. urzędników.
 Kiedy Elias obejmował „Daily Herald”, pismo to było bliskie upadku, w 15 dni potem było już 1 milion egzemplarzy, a tygodnik „Clarion”, należący do tego samego wydawnictwa, powiększył nakład z 40 do 250 tys.
 Zwiększenie nakładu „Daily Herald” było źródłem prawdziwej wojny wydawniczej, która kosztowała w roku 1933 stroje „walczące”, t.j. „Daily Mail”, „Daily Express” i „Daily Herald” przeszło 2 i pół miliona funtów szterlingów.

Kopiec Józefa Piłsudskiego
 Konto w P.K.O. 444.



OKULARY BINOKLE LORGNON
 Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY
SZYMON URBACH
 Sp. z o. o.
 Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
 12.15 Koncert dla letnisk i uzdrowisk.
 13.05 Recital wiolonczelowy Butkiewicza.
 13.30 Rewja solowych instrumentów. (płyty).
 15.30 Arje i pieśni w wyk. Kiepcy (płyty).
 16.00 „Lato dla zdrowia i urody” — pogadanka.
 16.15 Zygmunt Noskowski: Kwartet smyczkowy D-moll.
 16.50 „Wędrowka Joanny” — powieść Szelbura - Zarembiny.
 17.00 Muzyka baletowa L. Delibesa.
 18.00 Wesoły skecz Juliana Tuwima p. t. „Karjera Jack'a Nobody”.
 18.15 Koncert chóru i orkiestry.
 18.30 Lisy od dzieci.
 18.45 Piosenki w wyk. Kamińskiej (płyty).
 19.30 Drobne utwory fortepianowe polskich kompozytorów.
 19.50 Przegląd humoru zagranicznego.
 20.00 Rimski - Korsakow: „Noc majowa” — uwertura.
 20.10 Muzyka lekka.
 20.50 „Henryk Wieniawski — geniusz gry skrzypcowej”.
 21.00 Koncert złożony z utworów Henryka Wieniawskiego w wyk.

Niemczyka z tow. orkiestry.
 21.35 Odczyt o książce Leona Wasilewskiego „Piłsudski jakim go widziałem”.
 21.45 Koncert chóru Dana.
 22.15 Koncert małej orkiestry.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
Berlin (356)
 20.45 Utwory Liszta (Koncert fortepianowy Es-dur, Symfonia „Dante”) **Hamburg (332)**
 23.00 Recital skrzypcowy (Preludjum E-moll Regera i Sonata D-moll Brahmsa).
Stuttgart (523)
 00.00 Uwertura Mozarta „Uprawdzenie z Seraju”, Symfonia H-moll Szuberta, Koncert skrzypcowy D-dur Beethovena, „Les Preludes” Liszta.
Strassburg (349)
 20.45 Utwory Szuberta (Fragmenty z „Rosamundy”, Pieśni, Symfonia H-moll).
Mediolan (368)
 20.40 Opera Mascagniego „Mały Marat”.
Rzym (420)
 21.30 Koncert symfoniczny (Utwory Rossiniego, Beethovena, Rhabauda, Bacha, Mendelssohna i Zandonai).
Praga (470)
 20.30 Koncert skrzypcowy D-moll Wieniawskiego.

Fakty Liga narodów na sprzedaż

Lidze narodów grozi kryzys. Jeśli Włochy, jako trzecie wielkie mocarstwo, po Japonji i Niemczech, za wiadomości o swem wystąpieniu w związku z konfliktem abisyńskim, to cała ta wspaniała instytucja byłaby ostatecznie załatwiona i szybko uległaby likwidacji na wieki wieków. Sekretarz generalny „Societe ge Nation” rozesłał właśnie prospekt który może nastrojać pesymistycznie: mianowicie ogłasza on na cały świat, że jest do sprzedania dom ligi narodów. Piękny i wspaniały gmach, początkowo najelegantszy hotel w Genewie pod nazwą „National”, został zakupiony w r. 1919 za 5 i pół miliona franków szwajcarskich i przekształcony w olbrzymi hotel „International”. Istnieje tam 600 biur dla niezliczonych sekretariatów, małe i wielkie sale. Jednym słowem tęsknota za pokojem jest komfortowo zorganizowana.
 Ale nie dość tego. W międzyczasie wybudowany został nowy pałac ligi narodów, który we wrześniu przyszłego roku będzie całkowicie wykończony. Był to projekt z okresu prosperity, z owych dni optymistycznej wiary w znaczenie instytucji genezewskiej. Sekretarz generalny usiłuje obecnie znaleźć kupca na stary gmach. Do wszystkich rządów, od Abisynji do Wenezueli, poprzez wszystkie lady rozlega się okrzyk: „Dom ligi narodów tanio do sprzedania!” Obszerny prospekt chwala jednocześnie zalety, komfort i piękno tego gmachu. Sceptycy twierdzą, że w chwili obecnej tego rodzaju reklama jest lidze narodów całkiem potrzebna.

Centralna Ładownia Akumulatorów
Łódź PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.
 NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

Tyfus brzuszny jest chorobą brudnych rąk — myjcie ręce przed każdym jedzeniem

Jedynе kіno dźwiękowe w ogrodzіe
RAKIETA

Widownia zabezp. od niepo-
gody i chłodu.

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!
Schöke Schakall, Liana Haid,
Gustaw Fröhlich
w najweselszej komedji wiedeńskiej, mówionej i śpiewanej po niemiecku.
Nie chcę wiedzieć kim jesteś (Ich will nicht wissen wer Du bist)
Na I seans i poranki wszystkie miejsca po **54 gr.**

Pocz. o 12 w sob. i niedziele
w dni powsz. o 4.

Do sprzedania
fabryka pończoch
kompletnie urządzona.
Obejrzeć można codziennie w dniu powszednim od 11-tej do 14-tej.
Oferty składać do 13 bieżącego lipca włącznie.
Gdańska Nr. 40, II piętro, m. 6.
Syndyk oszacowania
Al. Wojciechowski

Do akt. Nr. Km. XII 1053/35
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 12-go sam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 23 lipca 1935 r. o g. 12 w Łodzi przy ul. Zachodniej 61 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie:
samochodu ciężarowego marki „Praga” oszacowanego na łączną sumę zł. 590 który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 30.6.1935 r.
Komornik (-) L. Naborowski

Do akt. Nr. Km. 1819 | 35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 12-go, samieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 81
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 17 lipca 1935 r. o godz. 15 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 41 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:
krzesła dębowego, szafy o dwóch drzwiach i 2-eh mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 560
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 27.6.1935 r.
Komornik: (-) L. Naborowski

Do akt. Nr. Km. VI. 798 | 35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go Stefa n Górski sam. w Łodzi przy ul. Dowborczyków 26
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dn. 18 lipca 1935 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ulicy Piłsudskiego 45 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:
25 tusinów pończoch damskich, 60 tus. pończoch dziecięcych, 10 tus. pończoch i pięć maszyn pończosznicych oszacowanych na łączną sumę zł. 360—750
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, d. 1.7.35 r.
Komornik (-) Stefan Górski
Sprawa Abrahama Berlińskiego p-ko Chilowi Minbergowi

„HYGIENA”
Łódź, Andrzeja 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wahańsę, że w solnes osuszona, szysz, frote rowanie, cyklinowanie i drutowanie a poedeck. Sprzątanie bluz i młozska fi ewsz pakowanie okien i drzwi na zimę.
Ceny niskie.
Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL.
Czynny do godz. 7-ej.

Kino-teatr
„PALACE”
Piotrkowska 108.
Dziś premiera!
Atrakeyjny film najnowszej produkcji „Paramount”
Toreador i Kobiety
FILM MIŁOŚCI i NIENAWIŚCI.
Brawurowa historia niezwykłej odwagi i awanturniczej miłości toreadorów!
W rolach głównych ulubienicy kobiet:
George Raft i Adolphe Menjou
w rolach kobiecych córka Cecile'a de Mille'a
Katherine de Mille
i piękna
Frances Drake
Nadprogramy! Początek o g. 6-ej
Ceny miejsc od zł. 1.09

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w.
W niedziele i święta od 10—12

Dr. med.
Ignacy Grynberg
choroby wewnętrzne (specjalista chorób serca)
Cegielniana 17, tel. 174-15
przyjmuje od 6—8 w.

Dr. med.
GUSTAW KOHN
specjalista chorób kobiecych i akuszerji
ul. Piłsudskiego 51
tel. 170-03.
Przyjm. 8—10 i 4—6 po poł.

Dr. med.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych
Zawadzka 6, front II piętro, telef. 234-12
przyjmuje od 8—12, 2—4 i 6—9 wiecz.
W niedziele i święta od 8—1 pp.

Dr. med.
Wiktor Miller
choroby reumatyczne
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 146-11
przyjmuje od 4 i pół do 7.
Fizykalna terapia.

Dr. med. **HELLER**
Spec. chorob wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8—11 i od 4—8 wiecz.
w niedziele i święta od 10—12 pp.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 7—11 i 6—7.30 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34, telef. 146-10
godz. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.
DZIECINNY wózek do sprzedania b. tanio z powodu wyjazdu. Fijałkowska 20, m. 2.

Posady
SPOŁECZNA instytucja opiekuńcza poszukuje kierownika. Oferty z referencjami i odpisami świadectw składać w administracji „Głosu Porannego” sub „D. S.”.
8115—2

POSZUKUJE inteligentnej młodej lekarki dentyatki od zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków do „Głosu Porannego” pod „St. Z.”

Choroby zwierząt
(Specjalność — psy domowe)
Lekarz weterynaryjny
M. A. Reich
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p. p.
Szczepienie i strzyżenie psów
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

SPOŁECZNA instytucja opiekuńcza poszukuje wykwalifikowanego słuszarza do warsztatów zakładowych. Oferty z referencjami sub. „T. S.”

Zagubione dokumenty
DOKUMENTY, świadectwa, dowody rzeczowe, listy, rysunki etc. fotokopjują M. Kokotek, Piotrkowska nr. 88.

LECZNICA
ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.—2 p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

Park Helenów
tel. 209-32

W sobotę, dnia 13 lipca o godz. 8.45 wiecz. **CHÓRU DANA** z udziałem znakomych piosenkarzy Mieczysława Fogga i Adama Wysokiego
Wstęp do parku o godz. 2 pp., gdzie koncertuje znakomita orkiestra symfoniczna pod dyr. S. Pietruszki.
Bilety sprzedaje kasa Filharmonji, Cukiernia Turcka (Piotrkowska 12), oraz kasa parku Helenów

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia
za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt) i-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 30 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej, tyż sągr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Roźniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogz. odp. Eugeniusz Kozłoman. W drukarni własnej Piotrkowska 101